

Sygn. akt I C 488/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Lidia Grzelak

Protokolant st. sekr. sąd. Jolanta Dziki

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2019 r. w Ciechanowie

- sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie w wysokości 52000,00 zł oraz odszkodowanie w wysokości 15000,00 zł

I zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 52000,00 zł ( pięćdziesiąt dwa tysiące złotych ) z ustawowymi odsetkami za od opóźnienie dnia 27 marca 2017r. do dnia zapłaty;

II oddala powództwo J. M. o odszkodowanie;

III zasądza pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 7375,00 zł ( siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć złotych ) tytułem zwrotu części kosztów procesu, w tym 4175,00 zł ( cztery tysiące sto siedemdziesiąt pięć złotych ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

- z powództwa A. N.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie w wysokości 36000,00 zł

IV zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. N. tytułem zadośćuczynienia kwotę 36000,00 zł ( trzydzieści sześć tysięcy złotych ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia od dnia 27 marca 2017 r. do dnia zapłaty;

V zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. N. kwotę 6124,00 zł ( sześć tysięcy sto dwadzieścia cztery złote ) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3617,00 zł ( trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

VI nakazuje Skarbowi Państwa wypłacić (...) S.A. w W. kwotę 500,00 zł ( pięćset złotych ) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na kwit U11- (...) KU (...).

Sygn. akt I C 488/17

## UZASADNIENIE

J. M. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. o zasądzenie:

- kwoty 52000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2017 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 15000,00 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 marca 2017 r. do dnia zapłaty.

Ponadto powód wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

A. N. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. o zasądzenie kwoty 36000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią męża wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto powódka wносиła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 26 października 2017 r. Sąd połączył do wspólnego rozpoznania sprawy I C 488/17 oraz I C 489/17.

Prawomocnymi postanowieniami z dnia 5 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie oddalił wnioski powodów o zwolnienie ich od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Pozwany (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 września 1999 r. na trasie S. - N. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poniósł śmierć Z. M. ( bezsporne ).

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W. ( bezsporne ).

Z. M. był żonaty z A. N.. Miał czworo dzieci, w tym małoletniego syna J., który był najmłodszy z rodzeństwa ( bezsporne ).

W toku postępowania przed zakładem ubezpieczeń w 2017 r., J. M. przyznano kwotę 18000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca oraz kwotę 10000,00 zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci Z. M.. Natomiast A. N. otrzymała kwotę 14000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z związku ze śmiercią męża ( bezsporne ).

W chwili śmierci Z. M. miał 48 lat, był zdrowym, energicznym mężczyzną. Rodzina była związana silną więzią emocjonalną i życiową. Najmłodszy syn zmarłego J. M. w chwili jego śmierci miał 10 lat. Śmierć ojca była dla niego b traumatycznym przeżyciem. J. M. pamięta, że mimo natłoku obowiązków ojciec poświęcał mu dużo czasu. O ojcu ma pojedyncze, dobre wspomnienia takie jak wspólne majsterkowanie czy praca w polu. Dla J. M. ojciec był bardzo ważną osobą w życiu; do tej pory kiedy ma problemy chodzi na cmentarz, aby porozmawiać ze zmarłym ojcem. Odzyskuje wtedy poczucie bezpieczeństwa. Mimo młodego wieku w pełni rozumiał śmierć ojca i przeżył ją podobnie jak osoby dorosłe. Niewiele pamięta z tamtego okresu, co nie umniejsza cierpienia jakie w tamtym okresie poniósł. W okresie śmierci ojca przeżywał objawy typowej żałoby – zaprzeczenie, odrętwienie, przygnębienie, trudności ze snem, zachowania regresywne czy utrata apetytu. Po śmierci ojca J. M. starał się naśladować zmarłego, wykonując te same czynności co on. J. M. miał problemy z nauką. J. M. przyznaje wprost, że okres żałoby po ojcu jest zakończony, jednakże nadal tęskni za ojcem. Kiedy miał 14 lat jego matka A. M. ( obecnie N. ) wyszła ponownie za mąż i zamieszkali razem z jej mężem, a ojczymem J. M.. Przez pierwsze lata ich relacje układały się prawidłowo, J. M. odzyskał poczucie bezpieczeństwa. Późniejsze problemy za alkoholem ojczyma i przemoc fizyczna doprowadziły do pogorszenia tych relacji, w obecnej chwili w zasadzie ze sobą nie rozmawiają. Z matką i rodzeństwem J. M. ma dobre relacje. W obecnej chwili śmierć ojca nie ma negatywnego wpływu na funkcjonowanie psychospołeczne J. M.. Pogodził się ze stratą ojca we wczesnym dzieciństwie, na tyle na ile jest to możliwe. Zakończył się dla niego czas żałoby, jednakże

zawsze w jego myślach ojciec pojawia się jako osoba dobra i kochająca; tęskni za nim; przywoływanie ojca w myślach pozwala odzyskać mu spokój i bezpieczeństwo. J. M. plany na przyszłość, planuje ślub ze swoją obecną partnerką. Utrzymuje bardzo dobre relacje z rodzicami partnerki, co w pewien sposób rekompensuje mu stratę ojca. J. M. nie leczył się psychiatrycznie oraz nie korzystał z żadnej formy pomocy psychologicznej ( opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii H. O. k. 164 – 168, zeznania powodów A. N. k. 111 - 113, 196, J. M. k. 113 -114, 197, zeznania świadka M. L. k. 159 – 160 ).

Z. M. i A. N. byli zgodnym, kochającym się małżeństwem. Z. M. pracował zarobkowo, a A. N. wychowywała czwórkę ich dzieci i prowadziła dom. Wspierali się nawzajem w życiowych obowiązkach. A. N. była bardzo silnie związana z mężem, bardzo go kochała. W chwili śmierci męża świat A. N. runął, nie umiała się w nim odnaleźć. Gdy Z. M. zmarł, byli oni małżeństwem już od 20 lat; związek małżeński zawarli bowiem gdy A. M. ( obecnie N. ) miała 17 lat. A. N. po śmierci męża nie mogła jeść i spać; była przygnębiona, brakowało jej energii. Towarzyszyły jej bardzo silne emocje takie jak ból, smutek, żal, poczucie pustki i bezsilności. W krótkim okresie schudła około 20 kg. Kiedy nie mogła już poradzić sobie sama, udała się do lekarza i dostała odpowiednie leki. Po około 4 miesiącach przyjmowania leków A. N. zaczęła się czuć lepiej. Po śmierci męża bardzo pomagała jej jego rodzina, również finansowo. A. N. do tej pory jest bardzo blisko związana z rodziną zmarłego męża. A. N. ma żal do swojej rodziny za niewielkie wsparcie jakie otrzymała od nich w tamtym okresie. A. N. najwięcej sił czerpała z związku z odpowiedzialnością za najmłodszego syna J.. Był dla niej motywacją w powrocie do normalnego funkcjonowania. A. N. wspomina nieżyjącego męża bardzo ciepło i czule; był pierwszym znaczącym mężczyzną w jej życiu. Ich małżeństwo opierało się na wzajemnym wsparciu, miłości i poczuciu bezpieczeństwa. A. N. wspomina, że zmarły mąż zawsze pamiętał o jej imieninach czy rocznicach. Okres żałoby jest u niej zakończony, trwał około dwóch lat. Do równowagi psychicznej wracała bardzo powoli. Cztery lata po śmierci Z. M. wyszła ponownie za mąż. A. N. obawiała się, że nie poradzi sobie sama z codziennym bytowaniem i z wychowaniem dorastającego syna. A. N. po śmierci męża miała problemy finansowe, pomagała jej również rodzina zmarłego męża. A. N. pracowała dorywczo, jednak jej bardzo trudny stan psychiczny nie pozwalał jej na podjęcie pracy w pełnym wymiarze godzin. Drugie małżeństwo początkowo układało się dobrze, jednakże z czasem relacje z obecnym mężem pogorszyły się znacząco ze względu na nadużywanie przez niego alkoholu oraz agresję fizyczną ( została założona Niebieska Karta ). Od około 2015 r. mąż A. N. jest abstynentem, a ich relacje poprawiły się. A. N. ma hobby: zajmuje się utrzymaniem ogrodu i hodowlą kwiatów. Posiadanie pasji pomaga jej w odzyskaniu równowagi psychicznej. A. N. nigdy nie leczyła się psychiatrycznie oraz nie korzystała z pomocy psychologicznej. Przyjmowała leki pozwalające jej powrót do normalnego funkcjonowania. Somatycznie leczy się od 6 lat z powodu astmy. Choroba ta wpływa negatywnie na jej samopoczucie. Utrata pierwszego męża była dla niej ogromną stratą. Nadal ze zmarłym mężem wiąże A. N. bardzo silna emocjonalna więź. A. N. jest silnie związana emocjonalnie nie tylko ze swoimi dziećmi i wnukami, ale również z rodziną zmarłego męża. Po śmierci jej matki w 2017 r., jej relacje z rodzeństwem również się ociepliły. Relacje A. N. z drugim mężem w chwili obecnej są prawidłowe, jednakże nie nawiązała z nim tak silnej więzi jak z pierwszym mężem ( opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii H. O. k. 169 - 174, zeznania świadków M. L. k. 159 – 160 ), A. K. k. 158 – 159, zeznania powodów A. N. k. 111 - 113, 196, J. M. k. 113 -114, 197 ).

Z. M. był głównym żywicielem rodziny, przez wiele lat pracował zarobkowo. Przez ostatnie lata przed wypadkiem, w którym zginął przebywał na rencie, a dodatkowo pracował na gospodarstwie należącym do rodziny M.. Podczas zbiorów na polu pracowała cała rodzina, pomagając ojcu ( akta szkody 34 – 60, 118 – 152 ).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt szkody ( k. 34 – 60, 118 – 152 ), opinii biegłego sądowego w zakresie psychologii H. O. ( k. 164 – 168, 169 – 174 ), zeznań świadków A. K. ( k. 158 – 159 ) i M. L. ( k. 159 – 160 ) oraz zeznań powodów A. N. ( k. 111 - 113, 196 ) i J. M. ( k. 113 -114, 197 ).

Okoliczności sprawy związane ze śmiercią Z. M. i postępowaniem przed zakładem ubezpieczeń nie były sporne, a jednocześnie potwierdzone zostały aktami szkody.

Ustalenia relacji, jakie łączyły powodów z ich zmarłym mężem i ojcem Z. M. oraz ich uczuć, będących następstwem jego śmierci, jak też sytuacji materialnej rodziny przed i po śmierci Z. M., Sąd dokonał na podstawie zeznań świadków

M. L. oraz A. K., jak również samych powodów oraz akt szkody. W tym zakresie Sąd dał wiarę tym zeznaniom i nie znalazł podstaw by je kwestionować. Znajdują one potwierdzenie w opiniach biegłej sądowej w zakresie psychologii.

W ocenie Sądu, opinie biegłej sądowej z zakresu psychologii zostały opracowane w sposób rzetelny i fachowy. Biegła poczyniła ustalenia przy uwzględnieniu dokumentów z akt sprawy i po przeprowadzeniu badania powodów. Uwzględniając swoje doświadczenie zawodowe oraz wiedzę, przedstawiła Sądowi ocenę stanu psychicznego i emocjonalnego powodów oraz zawarła opis przeżywanych emocji. W sposób klarowny i precyzyjny uzasadniła swoją opinię. Sąd nie znalazł podstaw, by jej nie uwzględnić. Strony również jej nie zakwestionowały. W związku z tym w pełni uzasadnione było oparcie przez Sąd części swoich ustaleń właśnie na opinii biegłej w zakresie psychologii.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 446 § 4 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten, dodany w ramach nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. i wprowadził roszczenie, którego przedmiotem jest uszczerbek niemajątkowy doznaný przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego mogą oni żądać obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 kc. Kompensacie podlega tu doznaná krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, iż podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. w sprawie III CZP 76/2010, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie IV CSK 307/2009, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r. w sprawie II CSK 248/2010 ). Nowelizacja art. 446 kc polegająca na dodaniu § 4, nie pozbawia najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Uznaje się, że skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 kc, jak i art. 448 kc ( uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011r. w sprawie III CZP 32/11 ).

Zgodnie z art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zaś zgodnie z art. 24 § 1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź, podlega ochronie prawnej. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymywania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 kc. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/2009 ).

Uprawniony do dochodzenia roszczeń jest każdy pokrzywdzony wskutek naruszenia jego dobra osobistego. Także odpowiedzialność może ponosić każdy podmiot stosunku cywilnoprawnego, jeżeli jest sprawcą naruszenia lub odpowiada za sprawcę; także jednostka organizacyjna. Przepis art. 448 kc nie wskazuje *expressis verbis* zasady odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. Jako dominujący w judykaturze i doktrynie należy uznać pogląd, że pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r. w sprawie V CKN 1581/00, B. Lewaszkiewicz - Petrykowska „W sprawie wykładni art. 448 kc” - PS 1997, nr 1, s. 6 i n., M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 448 kc, nb 12 - 13 oraz A. Szpunar, *Zadośćuczynienie...*, s. 211 - 212 ). Wykładnię tę potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 r. w sprawie CSK 319/07, uznając zasadność istnienia w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej jednolitych przesłanek żądania zadośćuczynienia i zasądzenia sumy na cel społeczny. Co do ciężaru dowodu pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 kc, kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Natomiast na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodu winy, chociażby w najłżejszej postaci, ponieważ przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej, niekoniecznie wskutek rażącego niedbalstwa.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela stanowisko zaprezentowane w doktrynie i stwierdza, iż przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i bólu spowodowanego utratą najbliższej osoby, a więc złagodzić cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej i pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 lipca 2009 r. w sprawie II AKa 44/09 ).

Na rozmiar krzywdy, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej ( np. depresji, lęku ), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego ( Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie III CSK 279/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 października 2012 r. w sprawie I ACa 435/12 ).

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej jest bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zasądzone zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która ( jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie ), nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Przyznana kwota zadośćuczynienia nie może prowadzić do wzbogacenia się osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar np. ciężaru gatunkowego naruszonego dobra ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. w sprawie IV CKN 1266/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie III CSK 279/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r. w sprawie I ACa 178/10 ). Ponadto warto przytoczyć treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 września 2014 r. w sprawie I ACa 298/14, w uzasadnieniu którego Sąd podkreślił, że nie może być akceptowana sytuacja, w której podobnie jak te najwyżej ceniowane wartości, pozostające pod ochroną art. 445 § 1 kc, będą w wymiarze finansowym kompensowane same tylko przeżycia psychiczne będące następstwem śmierci osoby bliskiej. Nie ujmując im rangi, ani prawa domagania się stosownej kompensaty, która powinna złagodzić te ujemne doznania związane z procesem żałoby, w późniejszym zaś okresie poczuciem smutku, pustki, tęsknoty, osamotnienia, trzeba ocenić, że w normalnym toku zdarzeń z czasem ulegają one osłabieniu, a dotknięty nimi bliski osoby zmarłej po przeżytej żałobie adaptuje się do zmienionych warunków życia. Pojęcie krzywdy odnieść należy bezpośrednio do bólu i uczuć tej osoby, choć spowodowanych śmiercią członka rodziny. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r. w sprawie II CSK 536/07 ).

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany (...) S.A. w W. odpowiada, w ramach odpowiedzialności OC sprawcy wypadku, za wszelkie szkody powstałe w związku z ruchem ubezpieczonego pojazdu. Pozwany zresztą nie kwestionował co do zasady swej odpowiedzialności, wskazując jedynie, że przyznane w toku postępowania ubezpieczeniowego powodom zadośćuczynienie i odszkodowanie za pogorszenie ich sytuacji życiowej, są adekwatne do stanu sprawy i wyczerpują roszczenia powodów.

Kwestią zasadniczą zatem w niniejszej sprawie jest rozmiar szkody niemajątkowej, krzywdy doznanej przez powodów A. N. i J. M. wskutek śmierci ich męża i ojca Z. M.. Kwestią sporną jest zatem wysokość tego zadośćuczynienia, która – w ocenie powodów – została przez ubezpieczyciela niewłaściwie ustalona i winna być znacząco wyższa.

W przepisie, który normuje tę nową instytucję prawa cywilnego, nie określono przesłanek czy zasad ustalania wysokości tego zadośćuczynienia, pozostawiając tę kwestię uznaniu sędziowskiemu. Wskazano jedynie na fakultatywny charakter tego zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może przyznać ...”). Oczywiście nie oznacza to dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej kompetencji, ale wyraźnie jednak wskazuje, że nie ma tu obowiązku przyznania tego zadośćuczynienia i że mogą wystąpić takie sytuacje, w których przyznanie tego zadośćuczynienia nie będzie uzasadnione. Koniecznym zatem jest ustalenie, jak zmieniło się życie powodów po śmierci Z. M., czy wywarło to wpływ na ich dalsze życie. Uwzględnić również należy, że uczucie straty po osobie bliskiej jest jednak nierozzerwalnym elementem ludzkiego życia. Każdy człowiek musi sobie radzić z takimi sytuacjami, gdyż nie można ich uniknąć. Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się jednak na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Należy zatem w sposób bardzo wyważony podejść do roszczenia o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby bliskiej, z którym w roszczeniu w niniejszej sprawie wystąpili powodowie A. N. i J. M.. Należy przede wszystkim dokonać próby zmiarkowania uczucia bólu i pustki po stracie osoby najbliższej. Należy je jednak również zestawić z koniecznością i umiejętnością radzenia sobie z takimi sytuacjami.

Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich, tym bardziej, że utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny. Niewątpliwie nagła i nieoczekiwana śmierć męża i ojca spowodowała u powodów zmianę ich emocjonalności oraz – w pierwszej fazie żałoby - osłabienie przeżywania pozytywnych uczuć. Niewątpliwie, jak wynika z opinii biegłej sądowej w zakresie psychologii H. O. nagła śmierć Z. M. spowodowała znaczące i niekorzystne zmiany w życiu jego najbliższych, żony A. N. i dzieci, a w szczególności małoletniego syna J.. Strata męża stała się dla A. N. przeżyciem bardzo obciążającym ją życiowo i psychicznie. Jest stan psychiczny jest w obecnej sytuacji unormowany, jednakże mimo zawarcia kolejnego związku małżeńskiego powódka nadal bardzo silnie związana jest ze zmarłym mężem i nie jest w stanie stworzyć więzi tak silnej z kolejnym współmałżonkiem. Mimo, że okres żałoby dla powódki został zakończony, to nadal odczuwa ona wielką pustkę po stracie męża. Wskutek wypadku komunikacyjnego, w którym zginął jej mąż, A. N. utraciła stabilność życiową, zarówno w aspekcie psychicznym, jak i materialnym, poczucie bezpieczeństwa co do przyszłości, a także wcześniej posiadane relacje i kontakty społeczne. Powrót do w miarę normalnego funkcjonowania trwał bardzo długo. Rozmiar doznanej przez nią krzywdy jest bardzo rozległy, obejmuje znaczną część dziedzin jej życia. J. M. wraz ze śmiercią ojca, utracił otrzymywane od niego wsparcie w różnych sytuacjach życiowych, utracił też wzór postaci męskiej. Proces żałoby również u niego zakończył się, jednak ze stratą ojca nie jest w stanie sobie do końca poradzić, choć próbuje ułożyć sobie życie.

Problemem zatem jest zmiarkowanie krzywdy doznanej przez osoby najbliższe zmarłego i przełożenie jej na konkretną wartość materialną. Wydaje się, iż to zadośćuczynienie nie może przybierać postaci wygórowanych żądań, mających w istocie charakter jakiejś korzyści majątkowej. W ocenie Sądu, żądanie w niniejszej sprawie zadośćuczynienia na rzecz J. M. w kwocie 52000,00 zł oraz dla powódki A. N. w wysokości 36000,00 zł przy uwzględnieniu dotychczas już przyznanego i wypłaconego przez pozwanego zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia, należy uznać za usprawiedliwione.

Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie można oczywiście akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie i życie ludzkie są dobrami o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tego tytułu powinno być odpowiednio wysokie. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r. w sprawie I CSK 384/07 ). Sąd podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie IV CSK 416/11, który można również odnieść do sytuacji określonej w art. 448 kc, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 kc nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 kc, podobnie jak w art. 446 § 4 kc, jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. ( podobnie Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie IV CSK 192/12 ). Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie III CSK 279/10 ). Zgodnie z powszechnie przyjętymi poglądami, szacując wysokość zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 446 § 4 kc ( a w niniejszej sprawie art. 448 kc ) należy pamiętać, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej wpływ ma nie tylko dramatyzm doznań, ale również poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią, intensywność oraz rodzaj i intensywność więzi ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, tj. nerwicy czy depresji, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, jak też stopień w jakim pośrednio poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek poszkodowanego.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd Rejonowy do wniosku, że w niniejszej sprawie odpowiednim zadośćuczynieniem pieniężnym dla powodów będą kwoty: 52000,00 zł dla J. M. oraz 36000,00 zł dla A. N., przy uwzględnieniu dotychczas już wypłaconego zadośćuczynienia.

Sąd miał na względzie okoliczność, że Z. M. w chwili wypadku miał 48 lata i pozostawił rodzinę, która mogła oczekiwać, że jeszcze przez wiele lat będzie dla niej oparciem. Jego nagła śmierć stanowiła traumatyczne przeżycie dla najbliższych. Jego żona A. N. utraciła stabilność życiową, zarówno w aspekcie psychicznym, jak i materialnym, poczucie bezpieczeństwa co do przyszłości. Rozmiar doznanej przez nią krzywdy jest bardzo rozległy, obejmuje znaczną część dziedzin jej życia. Dla syna J. M. śmierć ojca wywołała konsekwencje w jego późniejszym życiu. Długo nie mógł wrócić do stabilności emocjonalnej po stracie ukochanej osoby, a brak ojca odczuwał na każdym etapie swojego życia.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że kwoty: 52000,00 zł dla powoda J. M. oraz 36000,00 zł dla powódki A. N. będą odpowiednim zadośćuczynieniem, kompensującym cierpienia psychiczne poszkodowanych, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych. Orzekając w sprawie, Sąd uwzględnił otrzymane dotychczas przez powodów sumy zadośćuczynienia: w stosunku do powoda J. M. -18000,00 zł, natomiast w stosunku do powódki A. N. - 14000,00 zł. W ocenie Sądu, tak ustalona wysokość zadośćuczynienia odpowiada warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu, zadośćuczynienie w takiej kwocie będzie stanowiło dla nich odczuwalną wartość i pozwoli na zrekompensowanie, w takim jak jest to możliwe stopniu, przeżytych cierpień przy jednoczesnym

zabezpieczeniu finansowym powodów na dalsze lata ich życia. W związku z powyższym Sąd przyznał na rzecz powódki A. N. zadośćuczynienie w wysokości 36000,00 zł, zaś na rzecz powoda J. M. – w wysokości 52000,00 zł.

Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanego powodom zadośćuczynienia od dnia 27 marca 2017 r. do dnia zapłaty, tj. od dnia wytoczenia powództwa. Zgodnie bowiem z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Stosownie zaś do § 2 cyt. artykułu, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Ponadto umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia mogą zawierać postanowienia korzystniejsze dla uprawnionego niż określone w paragrafach poprzedzających ( § 3 ). Podobnie w art. 14 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazano, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Wskazać należy, że – zdaniem Sądu – roszczenie powodów w zakresie zadośćuczynienia w uwzględnionej wysokości było usprawiedliwione już na etapie postępowania przed zakładem ubezpieczeń. W ocenie Sądu, przyznane przez zakład ubezpieczeń zadośćuczynienie było w oczywisty sposób zaniżone, co uzasadnia uwzględnienie żądania w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa.

Odnosząc się natomiast do żądania powoda J. M. zapłaty kwoty 15000,00 zł na jego rzecz tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej, wskazać należy, że – zdaniem Sądu – powództwo w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Niewątpliwie, zgodnie z art. 446 § 3 kc, Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Bezspornym jest w niniejszej sprawie, że powód J. M. otrzymał przed wytoczeniem powództwa od pozwanego zakładu ubezpieczeń odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 10000,00 zł. W toku niniejszego procesu powód J. M. nie wykazał – do czego jest zobowiązany z mocy art. 6 kc - że jego sytuacja bytowa pogorszyła się w sposób uzasadniający przyznanie odszkodowania w większym wymiarze niż przyznany przez pozwanego zakład ubezpieczeń. Powód nie dołączył żadnych dokumentów, które pozwalałyby na rozważenie przez Sąd czy zasadne jest przyznanie odszkodowania w kwocie wyższej. Podczas swoich zeznań w toku procesu nie przedstawił żadnych okoliczności uzasadniających wnioski o podwyższenie przyznanego już odszkodowania. W ocenie Sądu, kwota 10000,00 zł przyznana i wypłacona dotychczas powodowi J. M. wyczerpuje wysokość należnego mu w tym zakresie odszkodowania.

Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i § 2 kc. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek rodzica zmarłego ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1969 r. w sprawie II CR 128/69 ). W wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r. w sprawie I CSK 149/09 Sąd Najwyższy podkreślił, że pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 kc polega nie tylko na



pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Podstawą zatem przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 kc jest „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, a więc nie tylko obecnej sytuacji materialnej, lecz także utrata realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Pogorszenie musi mieć charakter obiektywny i wynikać ze śmierci osoby najbliższej. Decydujące nie są subiektywne odczucia pośrednio poszkodowanego, ale kryteria obiektywne. § 3 artykułu 446 kc może być podstawą prawną do kompensaty przede wszystkim szkody majątkowej; ma umożliwić naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i wymierzenia. Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższemu członkowi rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zawnionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia.

W ocenie Sądu, niewątpliwie, sytuacja rodziny J. M. uległa pogorszeniu. Jednakże w obecnej chwili powód J. M. wraz z matką od wielu lat mieszkają z jej drugim mężem i od tego czasu wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe. Do uzyskania pełnoletności J. M. był na utrzymaniu matki i ojczyma, jednakże obecnie jest on już osobą dorosłą, pracującą, która uczestniczy finansowo w kosztach utrzymania rodziny. Podkreślić należy, że warunkiem przyznania odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej osoby najbliższej jest, aby to pogorszenie miało charakter znaczny. W sytuacji J. M. Sąd miał na względzie, że pogorszenie to oznacza przede wszystkim utratę osoby ojca jako autorytetu, wzoru do naśladowania, ale również osoby prowadzącej gospodarstwo rolne, z którego utrzymywała się rodzina M.. Jednakże wskutek kolejnego małżeństwa matki sytuacja bytowa J. M. i A. N. zmieniła się, gdyż głównym żywicielem rodziny został ojczym, a od wielu lat sam powód jako osoba pracująca partycypuje w miesięcznych wydatkach związanych z kosztami utrzymania.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu, przyznane dotychczas w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie w wysokości 10000,00 zł dla powoda w pełni rekompensuje uszczerbek w sytuacji bytowej J. M., poniesiony wskutek śmierci ojca.

W związku z powyższym Sąd w pkt II oddalił powództwo J. M. o odszkodowanie.

O kosztach procesu w zakresie powództwa J. M. Sąd orzekł stosownie do art. 100 kpc, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Sąd w pkt III obciążył pozwanego (...) S.A. w W. zwrotem części kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, na rzecz J. M., mając na uwadze, że powód wygrał proces w 77 %. Sąd zasądził zwrot kwoty 2600,00 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, kwotę 4158,00 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego ( 77 % od stawki 5400,00 zł ), kwotę 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłej sądowej.

Natomiast w zakresie powództwa A. N. Sąd o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 kpc, przyznając koszty na rzecz powódki w całości jako strony wygrywającej proces. Sąd w pkt V zasądził zatem od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 1817,00 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej, kwotę 3617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz kwotę 690,00 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego sądowego.

Jednocześnie Sąd w pkt VI wyroku nakazał zwrot (...) S.A. w W. niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet opinii biegłego sądowego w wysokości 500,00 zł, gdyż pozwany nie był zobowiązany do uiszczenia zaliczki ( art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ).